

Sygn. akt III UK 99/18

POSTANOWIENIE

Dnia 17 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania J. T.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

o emeryturę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 17 stycznia 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 17 października 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 17 października 2017 r., sygn. akt III AUa (...), oddalił apelację wnioskodawcy J. T. od wyroku Sądu Okręgowego w L. z 14 marca 2017 r., sygn. akt V U (...), oddalającego jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. z dnia 10 listopada 2016 r., odmawiającej wcześniejszej emerytury.

Wyrok Sądu Apelacyjnego wnioskodawca zaskarżył w całości. Zarzucono naruszenie prawa materialnego, to jest art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.) w związku z art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2336 ze zm.) polegające na: (-) jego niewłaściwym zastosowaniu i niezaliczeniu okresu pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym rodziców w

okresie pobierania nauki w Zasadniczej Szkole Zawodowej w G., od 16 lutego 1972 r. do 14 grudnia 1972 r., do wymaganego na dzień 31 grudnia 1998 r. 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego; (-) jego błędnej wykładni przez uznanie, że praca ucznia szkoły zawodowej w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, w rozumieniu tego przepisu, oznacza to samo co ciężar prowadzenia gospodarstwa rolnego oraz że wykonywanie stałej pracy w gospodarstwie wyklucza inne formy aktywności domownika. Zarzucono również naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, to jest art. 381 k.p.c. przez oddalenie wniosków dowodowych wnioskodawcy zgłoszonych w apelacji, ocenionych błędnie jako nowe fakty, gdy tymczasem zgłoszone wnioski miały charakter dowodów uzupełniających, potwierdzających stanowisko i przytaczane przez wnioskodawcę okoliczności faktyczne.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, skarżący wskazał na występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych: (-) czy w świetle art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych praca ucznia szkoły zawodowej w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia oznacza to samo co ciężar prowadzenia gospodarstwa rolnego; (-) „czy wykonywanie stałej pracy w gospodarstwie wyklucza inne formy aktywności domownika, w rozumieniu art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników”.

Skarżący argumentował, że dotychczas w doktrynie nie ma wskazanych rozstrzygnięć, które odpowiadałyby na pytanie, czy praca w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia ucznia szkoły zawodowej oznacza to samo co ciężar prowadzenia gospodarstwa rolnego. Skarżący stwierdził, że do kwalifikacji pracy w gospodarstwie w świetle art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wymagane jest, że domownik pracuje w gospodarstwie w wymiarze nie niższym niż 4 godziny dziennie. Jednocześnie podkreślił, że pojęcia „wykonywania pracy o charakterze stałym w gospodarstwie rolnym” nie należy utożsamiać z koniecznością nieustannego, przez cały czas, ciągłego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym. Zestawienie zawartej w art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników definicji „rolnika” z podaną

w art. 6 pkt 2 tej ustawy definicją „domownika” wskazuje, zdaniem skarżącego, że istota działań domownika, który nie prowadzi zawodowej działalności rolniczej na własny rachunek, sprowadza się do pomocy rolnikowi w prowadzeniu gospodarstwa, czyli do wykonywania prac wskazanych mu przez rolnika. Nie musi on zatem pracować w takim samym wymiarze godzinowym jak rolnik. Według skarżącego, pracą stałą domownika w gospodarstwie rolnym będzie zatem praca wykonywana w wymiarze czasu stosownym do prawidłowego jego funkcjonowania, zgodnie z jego strukturą, przy uwzględnieniu jego obszaru oraz liczby pracujących w nim osób. Ocena charakteru pracy takiej osoby musi być zatem dokonywana każdorazowo na tle okoliczności faktycznych konkretnej sprawy. Zdaniem skarżącego pojęcie „ciężar prowadzenia gospodarstwa rolnego” nie jest tożsame z pracą w gospodarstwie rolnym. Ciężar prowadzenia gospodarstwa rolnego jest pojęciem szerszym obejmującym nie tylko samą pracę fizyczną, ale również zarządzanie, kierowanie, zaciąganie zobowiązań, regulowanie zobowiązań, podejmowanie decyzji zarządczych i ponoszenie ryzyka jego prowadzenia tak pod względem finansowym jak i rzeczowym, decyzji inwestycyjnych a nawet likwidacyjnych. Odnośnie do drugiego ze wskazanych wyżej zagadnień prawnych, skarżący wskazał, że w orzecznictwie i w piśmiennictwie dominuje pogląd, że wykonywanie stałej pracy w gospodarstwie rolnym nie wyklucza innych form aktywności domownika. Przepisy ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie przewidują wymogu, aby praca w gospodarstwie rolnym stanowiła jedyne czy główne zajęcie domownika. Nie warunkują też możliwości zaliczenia do wysługi lat dla celów pracowniczych okresów pracy wykonywanej tylko w ściśle określonym wymiarze czasowym. Zatem, zdaniem skarżącego, samo kształcenie się w dziennej, wieczorowej czy zaocznej szkole ponadpodstawowej nie eliminuje jeszcze możliwości zakwalifikowania pracy wykonywanej w gospodarstwie rolnym jako stałej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie należy podkreślić, że Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym nie jest sądem powszechnym zwykłej trzeciej instancji, a skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z

uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 maja 2010 r., II PK 55/10, LEX nr 1663558). W konsekwencji przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Stosownie do tego przepisu, Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 maja 2015 r., II PK 39/15, LEX nr 2021948).

Skarżący jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał na występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych. Uwzględniając utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych praw. Przy czym twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, gdy przedstawiony problem nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub gdy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie. Oznacza to, że w danej sprawie nie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578; z 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467; z 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX 577468). Ponadto, istotne zagadnienie prawne, jeżeli ma stanowić przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, powinno

występować w rozpoznawanej sprawie; nie można natomiast rozpatrywać kwestii prawnej oderwanej od wyjaśnionego w sprawie stanu faktycznego. W postępowaniu kasacyjnym nie jest bowiem dopuszczalne powoływanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) – por. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 lutego 2008 r., I UK 339/07 (LEX nr 453109). Dodatkowo należy podkreślić, że istotne zagadnienie prawne występuje w danej sprawie tylko wtedy, gdy wynik sprawy uzależniony jest od interpretacji przepisów przedstawionych we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 26 września 2005 r., II PK 98/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 243; z 25 września 2007 r., I UK 161/07, LEX nr 885063).

Problemy prawne wskazane przez skarżącego prawne nie stanowią istotnych zagadnień prawnych w przedstawionym wyżej znaczeniu, w konsekwencji nie uzasadniają przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Po pierwsze, Sąd Najwyższy wyjaśnił rozumienie pojęcia „pracy w gospodarstwie rolnym” z art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd Najwyższy przyjął, że pomimo że art. 10 ust. 1 pkt 3 tej ustawy nie wyznacza rozmiaru pracy świadczonej w gospodarstwie rolnym rodziców, który uzasadnia jego zastosowanie, to z uwagi na treść art. 6 ust. 2 pkt 1 tej ustawy (także na tle uprzednich regulacji o analogicznym brzmieniu), chodzi o prace w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 lutego 1997 r., II UKN 96/96, OSNAPiUS 1997 nr 23, poz. 473; z 7 listopada 1997 r., II UKN 318/97, OSNAPiUS 1998 nr 16, poz. 491; z dnia 13 listopada 1998 r., II UKN 299/98, OSNAPiUS 1999 nr 24, poz. 799; z 9 listopada 1999 r., II UKN 190/99, OSNAPiUS 2001 nr 4 poz. 122; z 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, OSNAPiUS 2001 nr 21 poz. 650). Przedstawiane przez Sąd Najwyższy poglądy prowadzą do wniosku, że jeżeli praca w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, świadczona była przed dniem 1 stycznia 1983 r. w wymiarze co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy, to przy ustalaniu prawa do emerytury uwzględnia się ten okres (art. 10 ust. 3 w związku z art. 6 ust. 2 pkt 1 lit. a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń

Spółecznych) niezależnie od tego, czy przypadał on w trakcie roku szkolnego czy też w czasie wakacji i ferii szkolnych. Wynika też z nich, że nauka w szkole średniej, w innej miejscowości niż miejsce zamieszkania, odbywana w systemie dziennym uniemożliwia - co do zasady - możliwość podjęcia stałej pracy w gospodarstwie rolnym w rozmiarze pozwalającym na zaliczenie tej pracy do okresu zatrudnienia (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 lipca 2001 r., II UKN 466/00, OSNP 2003 nr 7, poz. 186; z 17 października 2008 r., II UK 61/08, LEX nr 741080; z 8 marca 2010 r., II UK 305/10, LEX nr 852557 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 10 grudnia 2010 r., II UK 259/10, LEX nr 989175), co nie oznacza, że nie może być wyjątków od tej zasady, uzasadnionych konkretnymi okolicznościami danej sprawy, z których wynika, że mimo takich uwarunkowań praca w gospodarstwie rolnym rodziców była świadczona stale i wymiarze 4 godzin dziennie. Stwierdzenie zaś rozmiaru takiej pracy uzależnione jest od okoliczności faktycznych danego przypadku, a więc nie zależy od sfery prawa, lecz faktów.

Po drugie, należy zauważyć, że na podstawie faktyczną zaskarżonego wyroku składa się ustalenie, że wnioskodawca w okresie od 25 listopada 1972 r. do 30 września 1975 r. (z pominięciem okresów wakacyjnych) nie wykonywał pracy w gospodarstwie rolnym w takim wymiarze, który umożliwiałby zaliczenie tego okresu pracy w zakresie niezbędnym do uzupełnienia stażu ubezpieczeniowego do okresu wymaganego do przyznania prawa do emerytury. Sąd Apelacyjny wskazał, że zaliczeniu spornego okresu pracy w gospodarstwie rolnym stała na przeszkodzie okoliczność, że wnioskodawca w okresie tym pobierał naukę w Zasadniczej Szkole Budowlanej w G. oddalonej o około 20 kilometrów od miejscowości jego zamieszkania, gdzie położone było gospodarstwo rolne rodziców. W tych okolicznościach, w ocenie Sądu, dojazdy, zajęcia lekcyjne i nauka po szkole wykluczały stałe wykonywanie przez wnioskodawcę pracy w gospodarstwie rolnym rodziców czy też pozostawanie w gotowości do świadczenia normalnych obowiązków w rolnictwie przynajmniej w wymiarze połowy czasu pracy obowiązującego pracowników. Ustalenie te wiążą Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym, również na etapie rozpoznawania wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej.

Uwzględniając zatem z jednej strony utrwaloną w orzecznictwie Sądu Najwyższego wykładnię art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z

Funduszu Ubezpieczeń Społecznych co do rozumienia pojęcia „pracy w gospodarstwie rolnym”, z drugiej, podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku, wskazane we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania problemy prawne nie są istotne, a ich rozstrzygnięcie nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy.

Z tych powodów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.